

# Malik Montana, Matalo feat. DaChoyce (prod. Lynch)

Dusza moja czarna, w (?) jest Benz, zimny łokieć, cały w dziarach  
W moich oczach obłąd, zrobię z ciebie kotlet, jak się będziesz stawiał  
Robimy w maskach wjazd, nie to nie jest karnawał  
Znow w tym tonie crack, klamka, click clack, pow pow pow  
Ej, za kopię to lat pięć, a zegarek wart jest kilo koki  
Ej, świecę się jak flash, a kamieni błysk razi ich w oczy  
Leje się szampan, miauczy kicia jak puszcza soki  
Na jej pośladkach, odcisk czerwony jest od dłoni  
Prada, Dior, Bottega, Kasia, Ania czy Kornelia  
Co najlepiej na mnie leży, znowu dzisiaj mam dylemat  
Każda z nich jest piękna, każda niedostępna  
Każda taka ważna, a potem wypchana gęba

[?]

Como Pablo nuevo placa  
Plata, plomo, placa, placa  
Mátalo, mátalo, mátalo  
Mátalo, si  
Mátalo, mátalo, mátalo  
Mátalo, si

[?]

Como Pablo nuevo placa  
Plata, plomo, placa, placa  
Mátalo, si  
Má-má-mátalo, si

Como Pablo nuevo placa  
Plata, plomo, placa, placa  
Mátalo, mátalo, mátalo  
Mátalo, si  
Mátalo, mátalo, mátalo  
Mátalo, si

[?]

Como Pablo nuevo placa  
Plata, plomo, placa, placa  
Mátalo, si  
Má-má-mátalo, si